

Prace geodetów wojskowych prowadzone w Katyniu, Miednoje i Charkowie

W HOŁDZIE OFIAROM



Przytoczone na stronie obok cytaty zmuszają do refleksji nad przebiegiem wydarzeń, które miały miejsce na „niełudzkiej ziemi”, z dala od ojczyzny tych, którym przyszło pozostać tam na zawsze. O czym myśleli, rozmawiali, pisali, kiedy mieli jeszcze nadzieję i gdy już żadnej nadziei nie było? Pozostają pytania, na które odpowiedzi nigdy nie uzyskamy.

*Pamięci Andrzeja Przewoźnika
– sekretarza generalnego
Rady Ochrony Pamięci
Walk i Męczeństwa*

ADAM KAZIK
BOGDAN KOLANOWSKI
JERZY WIŚNIEWSKI

Po roku 1989 w oficjalnym obiegu pojawiło się wiele opracowań dotyczących tematu dla Polaków ważnego, a nam, żołnierzom, szczególnie bliskiego – sprawy mordu dokonanego na obywatelach polskich: oficerach, policjantach i urzędnikach w 1940 r. w Katyniu, Miednoje i Charkowie. Zaangażowanie Służby Topograficznej WP w badania nad problematyką katyńską trwa od 1990 roku, kiedy to w Wojskowych Zakładach Kartograficznych wykonano pierwszy przewodnik po Lesie Katyńskim. Na początku 1991 roku Niezależny Komitet Historyczny Badania Zbrodni Katyńskiej (NKHBZK) w porozumieniu z szefem Wojskowego Ośrodka Geodezji i Teledetekcji (WOGiT) płk. Szymonem Barną złożył w WOGiT komplet negatywów niemieckich zdjęć lotniczych wykonanych w latach 1942-44, a obejmujących miejsca polskich obozów jenieckich w Rosji i na Ukrainie oraz miejsca mordu jeńców. W Ośro-

dku dokonano interpretacji tych materiałów dla potrzeb polskiej ekipy ekshumacyjnej, prowadzącej w lipcu i sierpniu 1991 r. prace w Charkowie i Miednoje. Wykonano także wiele odbitek i powiększeń dla potrzeb badawczych oraz ekspozycji w Muzeum Wojska Polskiego.

Propozycję powierzenia Służbie Topograficznej WP zadania sporządzenia map podstawowych i stołów plastycznych do celów ekshumacyjnych i projektowych zgłosił płk Marek Tarczyński na posiedzeniu NKHBZK 7 lipca 1992 r. Po wstępnych uzgodnieniach z NKHBZK Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (ROPWiM) wystosowała oficjalne pismo do ministra obrony narodowej i szefa Sztabu Generalnego WP w sprawie udziału geodetów wojskowych w powyższych pracach. Po uzyskaniu akceptacji kierownictwa MON przedstawiciel ROPWiM inż. Jędrzej Tucholski i zastępca szefa SG WP gen. dyw. Edmund Bołociuch uzgodnili ogólne założenia dotyczące organizacji i zadań wojskowej ekspedycji geodezyjnej. Przygotowaniem wyjazdu ze strony wojska kierował szef Zarządu Topograficznego SG WP płk Henryk Bednarek.

Negocjacje ze stroną rosyjską w sprawie przeprowadzenia prac geodezyjnych w Katyniu i Miednoje rozpoczęły się w czasie wizyty na Kremlu przedstawicieli Federacji Rodzin Katyńskich

z dr Bożeną Łojek i ks. prałatem Zdzisławem Peszkowskim. Uzyskano wówczas obietnicę wiceprezydenta Rosji Aleksandra Ruckoja daleko idącej pomocy w przygotowaniu i wykonaniu tych prac. Szczegóły omawiane były z członkami zespołu doradców prezydenta Rosji, a w kraju z pracownikami ambasady rosyjskiej w Warszawie i oficerami Północnej Grupy Wojsk.

● PRZYGOTOWANIA DO WYJAZDU

Gdy na początku 1992 roku zaczęły docierać do nas, żołnierzy, informacje o planowanych pracach ekshumacyjno-topograficznych, w których mieliby uczestniczyć m.in. geodeci wojskowi, natychmiast rozpoczęto przygotowywanie składu osobowego i sprzętu pomiarowego oraz określanie metod pomiaru i zakresu prac geodezyjnych. Organizację ekspedycji powierzono WOGiT, głównie Oddziałowi Geodezji, Astronomii i Geofizyki (OGAiG) w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej, gdzie od dwóch lat tamtejsza kadra oficerska prowadziła m.in. prace w zakresie wdrożenia nowych technologii tworzenia numerycznej mapy zasadniczej. Technologia ta została opracowana pod katem wykorzystania posiadanych przez służbę topograficzną nowoczesnych, kodowych instrumentów geodezyjnych.



„8 kwietnia 1940 roku, stoimy w Smoleńsku na bocznicę (...) 9 kwietnia, piąta rano. Od świtu dzień zaczął się szczególnie. Wyjazd karetką więzienną. (...) Przywieziono nas gdzieś do lasu, coś w rodzaju letniska. Tu szczegółowa rewizja. Zabrano zegarek, na którym była godzina 6.30, pytano mnie o obrączkę, zabrano ruble, pas główny, szczyryk”.

PAMIĘTNIKI ZNALEZIONE W KATYNIU

„Na wysokości niwelacyjnej 196.27, a więc około 108 cm od powierzchni odsłonięto czaszkę, zaś w kierunku północnym od niej już cały szkielet. Obok odkryto resztki oficerskiej czapki lotniczej z dobrze zachowanym orłem wyszywanym srebrnym bajorkiem. Poniżej po podczyszczeniu całej powierzchni wykopu stwierdzono, że szkielety nie leżą w porządku anatomicznym. Są to niemal luźno rzucone kości. W miarę zachowany porządek anatomiczny można było zauważyć u dwóch osobników. Dostrzeżono jeszcze jeden w miarę kompletny szkielet, lecz bez czaszki”.

„ZIEMIA OSKARŻA”, ROPWiM, WARSZAWA 1996

szło zainteresowanie prasy, m.in. gazety „Smolenskije Nowosti”.

Pierwszym punktem pracy w Lesie Katyńskim było przeprowadzenie wywiadu terenowego i ustalenie zakresu działania, następnym – założenie osnowy geodezyjnej. Powierzchnia opracowania obejmowała ok. 10 ha. Wywiad terenowy przeprowadzono w dobrych warunkach atmosferycznych. Później pojawiła się kilkunastocentymetrowa warstwa śniegu, jednakże bez większego trudu można było rozróżnić szczegóły Memoriału. Sam teren jest pod względem geodezyjnym zróżnicowany, częściowo zabagniony, pokryty sosnowym lasem, miejscami z dość gęstym podszyciem. Współrzędne płaskie punktów wyznaczono w układzie lokalnym, zorientowanym do północy za pomocą busoli magnetycznej. Wysokości punktów po-

Fot. 1. Katyń, 1994. Jedna z odkrytych mogił. Beładnie leżące fragmenty szkieletów ludzkich

Utworzono dwa zespoły ekspedycyjne. W skład pierwszego weszli mjr Bogdan Kolanowski, mjr Jerzy Wiśniowski (obaj z WOGiT), kpt. Ireneusz Chudzik, por. Tadeusz Dadas, chor. szt. Tadeusz Dobrzyński, plut. Jan Włosiński oraz plut. Karol Włosiński (z JW 3470). Natomiast do drugiego zespołu (rezerwowego) weszli kpt. Adam Kazik, kpt. Leszek Witalewski oraz por. Jan Stryzko. Odprawa ekipy geodezyjnej przygotowującej się do wyjazdu odbyła się w Komorowie 26 sierpnia 1992 r. W czasie tego spotkania z udziałem płk. Tarczyńskiego i inż. Tucholskiego sprecyzowano zadania geodezyjne do wykonania w Katyniu i Miednoje. W pierwszym etapie nie planowano ekspedycji zespołu pomiarowego do Charkowa. Powodem był brak zgody strony ukraińskiej na prowadzenie tych prac.

We wrześniu ekipa otrzymała zgromadzone w kraju mapy, plany i zdjęcia lotnicze Lasu Katyńskiego i Miednoje. Wtedy też doszło do pierwszego spotkania z przedstawicielami ROPWiM, po którym nastąpiło kilka kolejnych, między innymi z sekretarzem generalnym Andrzejem Przewoźnikiem. Na spotkaniach były omawiane zagadnienia dotyczące opracowania projektu i zakresu przyszłych prac.

W pierwszych dniach października I zastępca szefa Sztabu Generalnego WP

wydał zarządzenie dotyczące wyjazdu geodetów wojskowych w celu przeprowadzenia pomiarów w Katyniu i Miednoje. Wyjazd ekipy ustalono na 10 listopada 1992 r., a czas trwania wyprawy na 14 dni. Dowódcą zespołu, w składzie podanym powyżej, został mjr dr inż. Bogdan Kolanowski. W ekspedycji uczestniczyli także Zdzisław Sawicki (znawca mundurów i falerysta) oraz Piotr Łojek (geolog, tłumacz języka rosyjskiego). Celem wyprawy było wykonanie pomiarów koniecznych do opracowania map zasadniczych w skali 1:500 rejonów pochówku oraz uzupełniających materiałów geodezyjnych. Dokładne mapy i dane geodezyjne były niezbędne do planowanej na lata 1993-94 ekshumacji oraz do projektowania, a następnie budowy polskich cmentarzy wojskowych w Katyniu i Miednoje.

● KATYŃ 10-15.11.1992

Prace pomiarowe w Lesie Katyńskim rozpoczęto 12 listopada, poprzedzając je zapaleniem znicza wspólnie z gospodarzem terenu i przydzielonym „opiekunem” z Ministerstwa Bezpieczeństwa płk. L.A. Kapitanowem. Po dwóch dniach wyraźnie pogorszyły się warunki atmosferyczne. Spadł śnieg i pojawił się mróz, co utrudniło pracę. Z pobliskiej jednostki wojskowej przez dwa dni przywożono kanapki i gorącą herbatę. Ekipie towarzy-

mierzone za pomocą niwelacji geometrycznej – również w lokalnym układzie (jako punkt odniesienia wysokości przyjęto zastabilizowany w rejonie Memoriału bolec metalowy, któremu nadano wysokość 200,00 m). Wykonano także opisy topograficzne punktów ciągu i reperu. Dodatkowo metodą ciągów wiszących wyznaczono współrzędne kilku punktów roboczych. Szczegóły terenowe były niewidoczne, należało domyślać się ich położenia i szukać pod śniegiem.

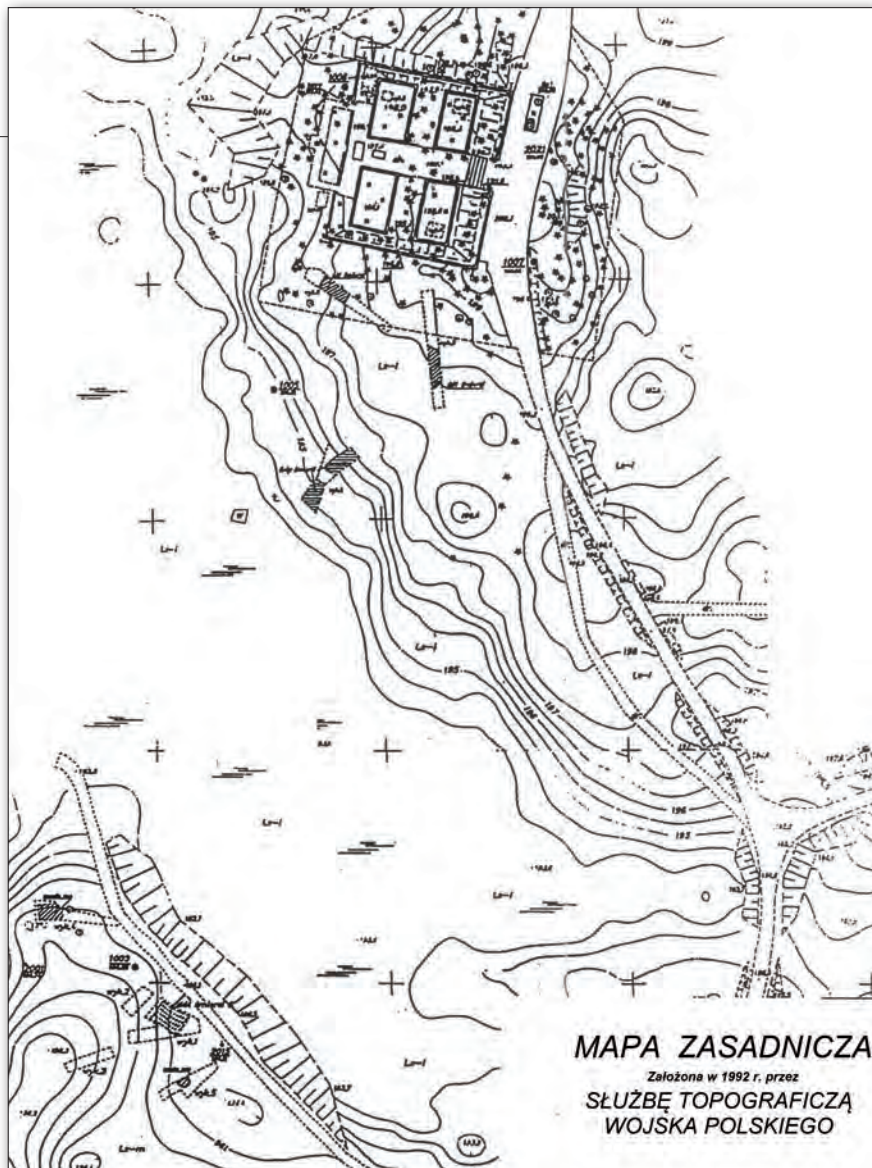
Ostatniego, piątego dnia pobytu w Lesie Katyńskim na podstawie wyznaczonego trzypunktowego ciągu wiszącego określono położenie fragmentu północnego brzegu Dniepru. Ostatecznie powierzchnia terenu opracowanego na mapie wyniosła 13 ha. Po zakończeniu prac pomiarowych w Katyniu 16 listopada udaliśmy się do Tweru w celu wykonania drugiej części zaplanowanych prac w Miednoje.

● MIEDNOJE 16-25.11.1992

Po rekonesansie obiektu w Miednoje, przy dużym zainteresowaniu miejscowych władz i wojska, rozpoczęliśmy prace pomiarowe. Ich przebieg był analogiczny jak w Katyniu. Zadanie polegało na opracowaniu fragmentu mapy zasadniczej rejonu dołów śmierci i dodatkowych materiałów geodezyjno-kartograficznych. Grupa robocza przybyła w rejon pomiarów 19 listopada. Tego samego dnia odbyły się dwa spotkania. Jedno z władzami wsi Miednoje – z prezesem Rady Wiejskiej B.N. Jaszczenką oraz przewodniczącym administracji rejonu kalinińskiego N.W. Kurbatowem (w planowanych pracach ekshumacyjnych mieli oni udzielać wszelkiej możliwej pomocy). W drugim spotkaniu, z twerską administracją, uczestniczyli jej przewodniczący



Fot. 2. Katyń, 1992. Prace pomiarowe na terenie Memoriału. Zainteresowanie prowadzonymi pracami przejawia telewizja rosyjska



Rys. 1. Katyń. Mapa z prac badawczych i ekshumacyjnych z naniesionymi mogiłami

W.A. Susłow i zastępcy W.P. Suworowa oraz W.I. Podjawcew, a także dowódca garnizonu gen. mjr W.W. Bułhakow i prokurator wojskowy płk Fiodorow. Przekazano wówczas dokumenty zbrodni oraz zapoznano stronę rosyjską z harmonogramem prac przygotowawczych do ekshumacji planowanych na 1993 r.

Pomiary w Miednoje trwały do 21 listopada i były technicznie łatwiejsze niż w Katyniu, głównie ze względu na brak podszycia i większe odległości między drzewami w lesie. Utrudnienie stanowiły natomiast liczne ogrodzenia, pomiędzy którymi należało dokonać pomiaru. W czasie prac przybyła delegacja grupy roboczej z Moskwy z dr. P.S. Romanowem, płk. A.W. Trietieckim (ekspertem sekretariatu wiceprezydenta Rosji) i M. Żórawskim (konsulem RP). Strona rosyjska interesowała się zakresem prowadzonych prac oraz warunkami stworzonymi przez miejscowe władze.

Po zakończeniu prac władze miasta umożliwiły uczestnikom ekspedycji obejrzenie miejsca kaźni polskich poli-

cjantów, dawnej siedziby NKWD – obecnie Instytutu Medycyny. Przewodniczka odpowiadała na wszystkie stawiane przez nas pytania. Pokazano strychy, na których przetrzymywano jeńców. W podziemiach budynku w kwietniu 1940 roku przez wiele nocy rozstrzeliwano taką liczbę jeńców, aby zdążyć przewieźć ich ciała i umieścić w przygotowanych wcześniej dołach. Towarzyszący nam Rosjanie byli przeświadczeni o roli swych rodaków w tym mordzie. Nikt z nich nie sugerował, że to zrobili Niemcy.

Przez 16 dni pobytu w Rosji ekipa wykonała postawione zadania. Po powrocie do kraju przystąpiono do opracowania materiału pomiarowego z rejonów Katynia i Miednoje. Na bazie przygotowanych opracowań map zasadniczych (rys. 1) wykonane zostały stoły płaskie w skali poziomej 1:250 i pionowej 1:100.

● DYPLMATYCZNE ZABIEGI

Bardzo długie przygotowania dyplomatyczne poprzedziły kolejny wyjazd

geodetów wojskowych i grupy cywilnych ekspertów do Charkowa, Katynia i Miednoje, którego celem była kontynuacja rozpoczętych przed dwoma laty prac. Zwrotem w podejmowanych działaniach było podpisanie 22 lutego 1994 roku w Krakowie umowy „o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji”. W imieniu rządów Rzeczypospolitej Polskiej i Federacji Rosyjskiej podpisali ją ministrowie spraw zagranicznych Andrzej Olechowski i Andriej Kozyriew. Dało to podstawy formalnoprawne i możliwości przeprowadzenia zaplanowanych wcześniej i długo oczekiwanych przez rodzinę pomordowanych prac sondażowo-pomiarowych w Katyniu i Miednoje. Z kolei umowa z Ukrainą otworzyła możliwość wznowienia rozmów na temat przeprowadzenia prac pomiarowo-sondażowych, a w dalszej kolejności również ekshumacyjnych i budowy polskiego cmentarza w VI kwartale Parku Leśnego w Charkowie. Rozpoczęły się przygotowania dwóch wojskowych zespołów do wykonania zaplanowanych prac.

● KATYŃ, MIEDNOJE 3-24.09.1994 R.

Na wrzesień 1994 roku zaplanowano przeprowadzenie przez specjalistów z różnych dziedzin prac sondażowo-pomiarowych i ekshumacyjnych pod kierownictwem prof. dr. hab. Mariana Głoska w Katyniu i prof. dr. hab. Bronisława Młodziejewskiego w Miednoje.

Zadaniem zespołu prowadzącego prace w Katyniu (w skład którego wchodził między innymi prof. Roman Mądro – medyk sądowy z Zakładu Medycyny Sądowej AM w Lublinie oraz dr Marek Dutkiewicz – falerysta, mundurolog z Zakładu Historii Medycyny WAM w Łodzi) było odnalezienie mogił na cmentarzu założonym w 1943 roku przez Niemców i Komisję Techniczną PCK oraz sprawdzenie, czy w mogiłach znajdują się zwłoki polskich oficerów, a także odnalezienie dołów śmierci nr 1-8. Zadaniem zespołu geodezyjnego, w skład którego wchodził mjr Adam Kazik i kpt. Waldemar Kubisz z WOGiT, był pomiar punktów sondażowych i odkrywek, naniesienie tych elementów na mapę oraz wykonanie fragmentu mapy zasadniczej dla rejonu dołu śmierci nr 8.

Po przyjeździe do Smoleńska ekipę ekspedycyjną powitał konsul RP w Rosji Stanisław Łukasik. Następnego dnia do siedziby władz obwodu smoleńskiego udali się sekretarz ROPWiM Andrzej Przewoźnik, konsul Łukasik oraz

prof. Głosek. Przed siedzibą władz obwodu smoleńskiego na polską delegację oczekiwała grupa osób protestujących przeciwko pracom mającym rozpocząć się w Lesie Katyńskim. Pikieta została zorganizowana przez organizacje komunistyczne. W trakcie spotkania z władzami obwodu uzgodniono szczegóły związane z planowanymi pracami. Mimo to działania władz lokalnych nie ułatwiały nam prowadzenia prac sondażowo-pomiarowych. Dopiero po interwencji u władz centralnych Rosji i wizycie w Katyniu premiera Rosji W. Czernomyrdina, który przybył, aby zapoznać się na miejscu z zaistniałą sytuacją, zostały zrealizowane zobowiązania władz lokalnych obwodu smoleńskiego.

W wyniku przeprowadzonych badań udało się odnaleźć cmentarz PCK założony wiosną 1943 roku przez Niemców i Komisję Techniczną PCK. Określono również miejsce pochowania generałów B. Bohaterowicza i M.M. Smorawińskiego, a także zidentyfikowano doły śmierci 1-8. Zaplanowane prace geodezyjne w Katyniu zostały w pełni wykonane. Opracowano fragment mapy zasadniczej dla rejonu dołu śmierci nr 8 oraz zinwentaryzowano punkty sondażowe i odkrywki (rys. 2).

Przed wyjazdem z Katynia (14 września) zespół geodezyjny złożył wiązaną kwiatów na grobie pomordowanych oficerów. Po południu udaliśmy się do Miednoje. Towarzyszyli nam I sekretarz ambasady RP w Moskwie Mieczysław Czudec i mecenas Stanisław Mikke.

Głównym zadaniem zespołu prof. dr. hab. Bronisława Młodziejewskiego (specjalisty antropologa) prowadzącego prace sondażowo-pomiarowe w Miednoje było możliwie najbardziej precyzyjne zlokalizowanie dołów śmierci, w których znalazły się szczątki pomordowanych polskich policjantów. Zadaniem zespołu geodezyjnego było wykonanie mapy zasadniczej obszaru przyszłego cmentarza oraz prowadzenie pomiarów inwentaryzacyjnych odkrywek sondażowych i odkrywek.

Prace sondażowo-pomiarowe w Miednoje przebiegały sprawnie, a ich bilans był bardzo owocny. Nie bez wpływu na wynik było przy-



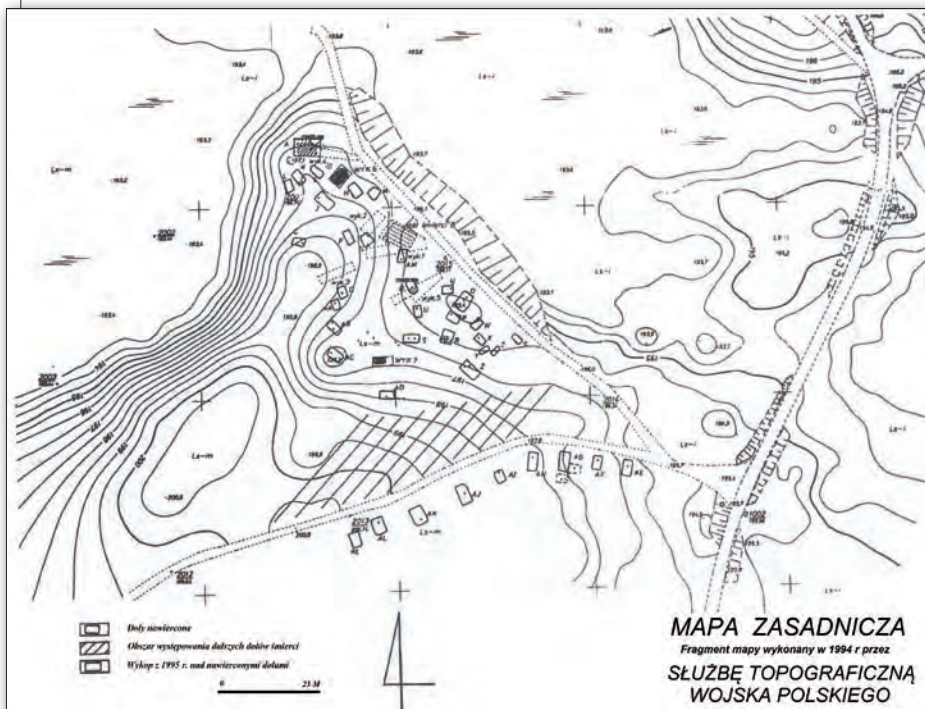
Fot. 3. Miednoje, 1992. Pomiary terenowe

jazne nastawienie miejscowych władz. Udało się ponad wszelką wątpliwość stwierdzić, że pierwotne ogrodzenie terenu obejmowało wszystkie groby zbiorowe. Dokonano rejestracji wszystkich odwiertów, co pozwoliło na wykreślenie bardzo precyzyjnej mapy (przy wykorzystaniu odwiertów pozytywnych) z naniesioną lokalizacją wszystkich grobów zbiorowych (rys. 3). Na podstawie wykonanych pomiarów możliwa była również projekcja przestrzenna mogił zbiorowych, odnotowano bowiem głębokość zalegania pierwszej warstwy. Dokonano także kilku wierceń „przez grób”, badając miąższość grobu. Ogółem wykonano około 250 drożnych odwiertów i kilkadziesiąt sondaży odkrywkowych, całkowicie eksplorując dwa doły.

W ciągu trzech tygodni prac w Katyniu i Miednoje potwierdzono bezspornie na podstawie wykonanych wykopów sondażowych i wydobytych przedmiotów osobistego użytku, fragmentów umundurowania i wyposażenia, iż w tych miejscach znajdują się szczątki żołnierzy WP, policjantów i funkcyjna-



Fot. 4. Katyń, 1994. Memorial. Zespół prof. Głoska i geodeci wojskowi po zakończonej porannej mszy polowej odprawionej przez ks. Peszkowskiego



Rys. 2. Katyń. Mapa rejonu dołu śmierci nr 8 i mogiły z lat 1938-41 obywateli byłego ZSRR

riuszy innych formacji. Dzięki badaniom archeologicznym uchwycono zarisy większości zbiorowych mogił w Katyniu oraz Miednoje i dokonano ich inwentaryzacji. W ostatnim dniu naszego pobytu w Miednoje została odprawiona msza święta w intencji pomordowanych na Wschodzie celebrowana przez ks. Peszkowskiego.

● CHARKÓW 2-27.09.1994

W wyniku przełamania impasu rozmów dyplomatycznych planowany od trzech lat wyjazd ekspedycji pomiarowej do Charkowa doszedł do skutku 2 września 1994 roku. Zespół tworzyli geodeci wojskowi i cywilni archeolodzy. W skład ekipy geodezyjnej wchodził: ppłk dr inż. Bogdan Kolanow-

ski oraz mjr mgr inż. Jerzy Wiśniowski (obaj z OGAiG WOGiT w Komorowie), a także kpt. mgr inż. Ireneusz Chudzik, por. mgr inż. Tadeusz Dadas, chor. szt. Tadeusz Dobrzyński i sierż. Jan Włosiński (z JW. 3470). Celem ekspedycji geodezyjnej było opracowanie mapy zasadniczej w skali 1:500 fragmentu VI kwartału Parku Leśnego w Charkowie, miejsca spoczynku polskich oficerów. Mapa ta miała stanowić podstawę do planowania badań archeologicznych, prac projektowych i wykonawczych budowy cmentarza zamordowanych oficerów. Zespół dysponował nowoczesnym sprzętem pomiarowym (2 teodolity kodowe, 2 rejestratory, niwelatory, 2 dalmierze, mikrokomputer), który pozwolił na wykonanie mapy zasadniczej w technolo-

gii numerycznej, opracowanej w OGAiG WOGiT.

Zespół archeologiczny tworzyli: prof. dr hab. Andrzej Kola z UMK w Toruniu, mgr Mieczysław Góra, mgr Marek Urbański i Wiesław Masłowski. Ich zadaniem było wykonanie badań sondażowych, mających na celu ustalenie miejsc złożenia ciał oficerów pomordowanych w budynku NKWD w Charkowie. Dodatkowo zespół miał ustalić przebieg tzw. czarnej drogi, która według relacji M.W. Syromiatnikowa (żyjącego jeszcze w 1991 roku funkcjonariusza NKWD z Charkowa, naocznego świadka i uczestnika mordu na polskich oficerach) była ostatnim etapem trasy wywożenia zamordowanych na miejsce ich złożenia w doły śmierci w lesie podcharkowskim.

Reasumując, grupa geodetów wojskowych wykonała całość pomiarów geodezyjnych nieodzownych do sporządzenia mapy terenu cmentarza i otaczającego terenu. Pomiarami objęto obszar o powierzchni ponad 16 ha pokryty kilkudziesięcioletnim lasem liściastym oraz mocno zakrzaczonym podszcieniem leszczynowym. Prace na tym obszarze poprzedzono robotami karczunkowymi. Wykonano pomiary kilku tysięcy punktów wysokościowych i sytuacyjnych umożliwiających opracowanie map zasadniczych w skali 1:250 i 1:500 (rys. 4), które zostały wykorzystane do prac projektowych. Geodeci założyli na potrzeby zespołu archeologicznego siatkę arów z precyzyjnie wyznaczonymi punktami magistrali archeologicznej, a także kilka reperów roboczych. Prace polowe zespołów w Katyniu, Miednoje i Charkowie prowadzone były do 24 września.

● KATYŃ 3-9.03.1999

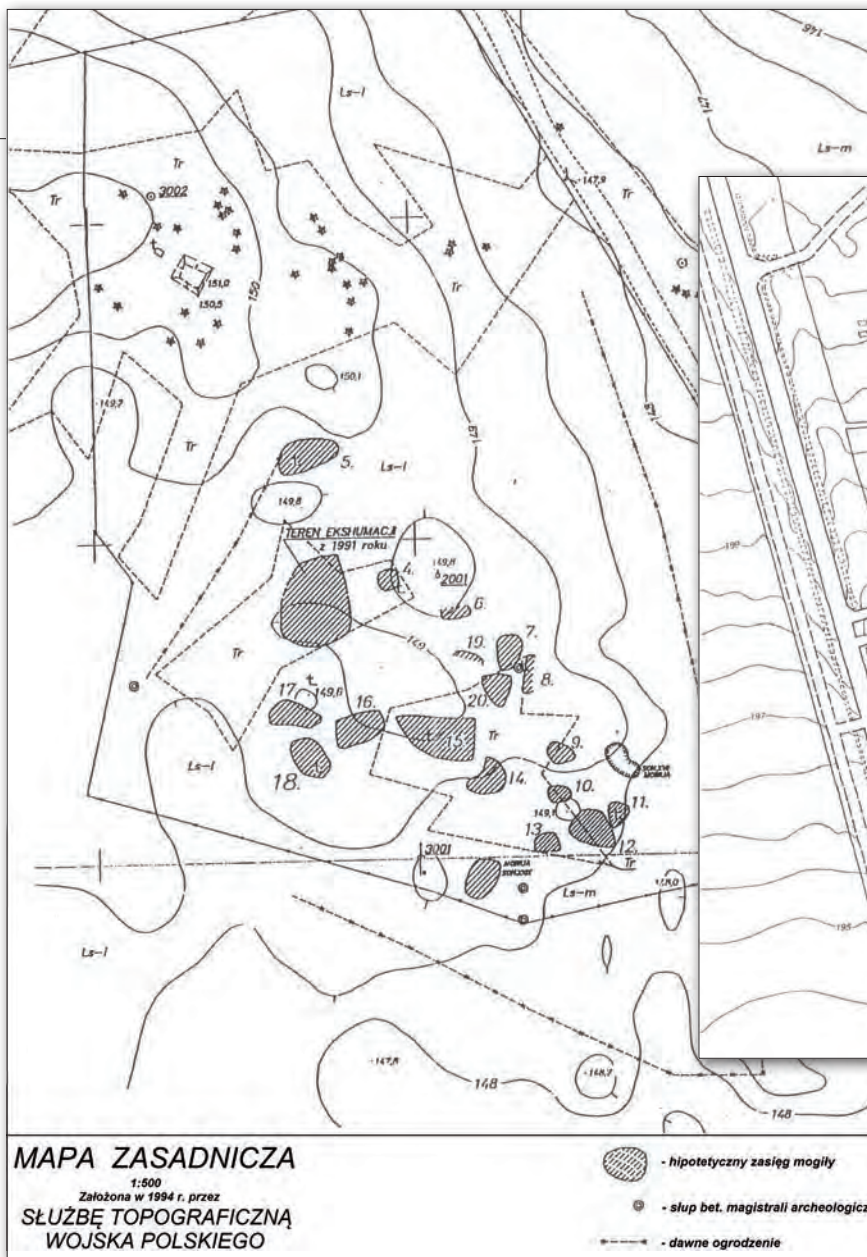
Prace przygotowawcze mające na celu rozpoczęcie budowy polskich cmentarzy



Fot. 5. Miednoje, 1994. Zespół ekspertów prof. Młodziejewskiego, geodeci wojskowi oraz żołnierze rosyjscy przydzieleni do pomocy



Fot. 6. Charków, 1994. Prokurator Śnieżko z grupą archeologów prof. Koli, zespołem wojskowym oraz ukraińskimi pracownikami



Rys. 3. Miednoje. Mapa z naniесionymi grobami zbiorowymi

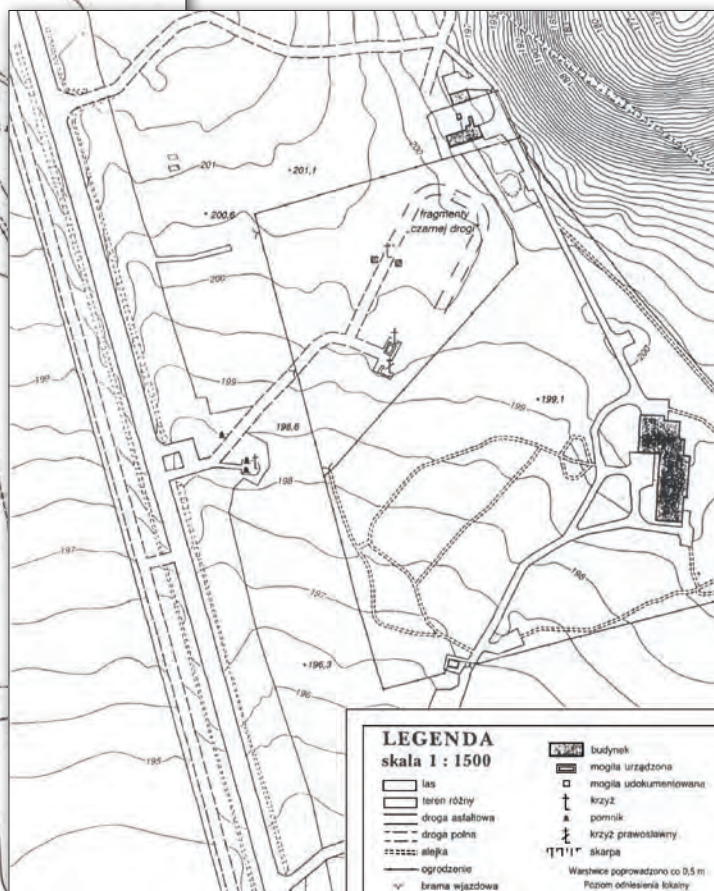
w Katyniu, Miednoje i Charkowie nabierały tempa. Na początku marca 1999 roku do Moskwy na zlecenie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wyjechał zespół geodetów wojskowych w składzie ppłk Adam Kazik i ppłk Jerzy Wiśniowski. Zadaniem zespołu było sprawdzenie wyniesienia w teren przez stronę rosyjską granic polskiego cmentarza wojskowego w Katyniu, dowiązanie lokalnego układu wysokościowego, wykonanie transformacji współrzędnych punktów osnowy lokalnej i granic cmentarza z układu lokalnego do układu smoleńskiego oraz opracowanie operatów pomiarowych dla przedsiębiorstw budowlanych rozpoczynających budowę cmentarza.

Wspólnie z geodetami rosyjskimi wykonywaliśmy pomiary sprawdzające, w wyniku których mogliśmy stwierdzić, że granice planowanego cmentarza zostały przez nich właściwie wytyczone w terenie. Materiały w postaci wyka-

zów współrzędnych lokalnych oraz odbitek map zasadniczych przekazaliśmy geodetom rosyjskim. Natomiast pełne operaty pomiarowe wraz z kopiami map zasadniczych dostarczyliśmy głównie wykonawcy budowy cmentarza wojskowych w Katyniu i Miednoje, firmie Budimex.

Opisane w artykule prace wykonywane przez oficerów Służby Topograficznej WP na rzecz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nie wyczerpują całości współpracy w tym zakresie. Zadania o podobnym charakterze realizowane były przez wojskowe zespoły ekspedycyjne w Bykowni i we Lwowie.

Mamy nadzieję, że prace wykonane przez geodetów wojskowych pozwoliły przybliżyć osiągnięcie ostatecznego celu, jakim była budowa i otwarcie polskich cmentarzy wojskowych w Katyniu, Miednoje i Charkowie. Niech ten nasz skromny udział w pracach sondażowo-



Rys. 4. Charków. Mapa VI kwartału Parku Leśnego w Charkowie, na którym pochowano oficerów polskich, wykonana przez oficerów Służby Topograficznej WP w 1994 r.

-pomiarowych będzie wyrazem hołdu oddanego ofiarom tej strasznej zbrodni. Wszystkie te prace prowadzone były z inicjatywy sekretarza generalnego ROPWiM Andrzeja Przewoźnika. Wkładał w nie całą swoją energię i serce. Będziemy pamiętać o spotkaniach z Panem Andrzejem, które były organizowane przed planowanymi ekspedycjami, w rejonie prac, a także po powrocie do kraju. Panie Andrzeju, tak wiele było jeszcze planów i rzeczy do zrobienia, ale to, co się zdarzyło, zajęło miejsce najważniejsze i ma wymiar symboliczny. Jesteśmy pewni, że poniesiona ofiara przyniesie owoce.

ADAM KAZIK
BOGDAN KOLANOWSKI
JERZY WIŚNIOWSKI

Zdjęcia i mapy ze zbiorów autorów

Literatura:
 • Zbrodnia katyńska, NKHBZK, Warszawa 1992;
 • Ziemia oskarża, ROPWiM; Warszawa 1996;
 • Katyń, Bellona, Warszawa 1997;
 • „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 4, Czasopisma Wojskowe, Warszawa 1992.